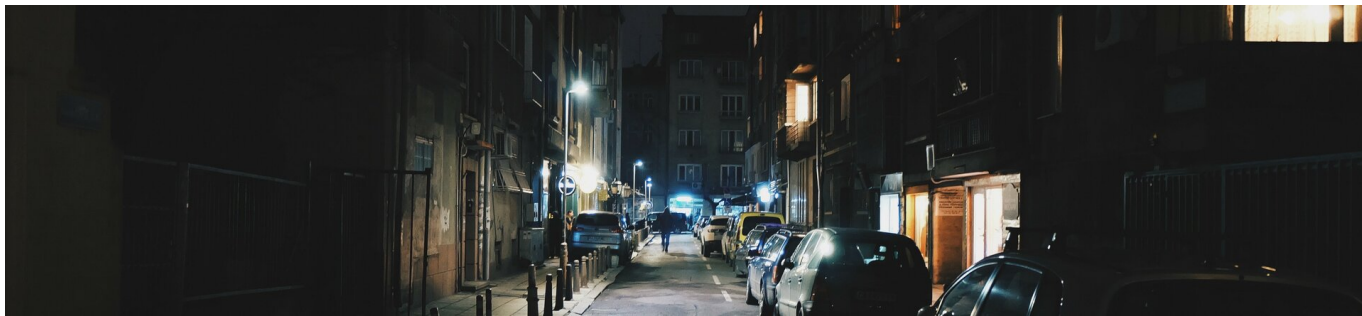




Wiersz bez światła. Interpretacja utworu Marcina Świetlickiego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiopowtórka](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Marcin Świetlicki, *Wiersz bez światła*, [w:] tegoż, *49 wierszy o wódce i papierosach*, Wrocław 2008, s. 6.
- Źródło: Paweł Panas, *Na tropach autora. O poezji Marcina Świetlickiego i nie tylko*, „Teksty Drugie” 2006, nr 6, s. 142.
- Źródło: Paweł Panas, *Opisanie świata. Szkice o poezji Marcina Świetlickiego*, Kraków 2014, s. 18–20.



Wiersz bez światła. Interpretacja utworu Marcina Świetlickiego

Źródło: dostępny w internecie: Pixabay, domena publiczna.

Marcin Świetlicki – twórca należący do pokolenia „bruLionu”. Popularność zawdzięcza zarówno swojej poezji, jak i pozycji lidera w rockowym zespole Świetliki. Jako poeta stoi z boku, bacznie przyglądając się rzeczywistości i demaskując jej zafałszowanie. W analizie utworu narzuca się dwuznaczność tytułowego „światła”. Dzięki temu można dostrzec, że wiersz, który pozornie opisuje prozaiczną sytuację, sięga do uniwersalnych motywów, tkwiących od wieków w naszej kulturze.

Twoje cele

- Zinterpretujesz utwór *Wiersz bez światła* Marcina Świetlickiego.
- Określisz funkcje środków stylistycznych w utworze *Wiersz bez światła* Marcina Świetlickiego.
- Dokonasz analizy relacji między tym co dosłowne a metaforyczne w wierszu Marcina Świetlickiego.

Przeczytaj

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Drc8D8iqZ>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Nagranie dźwiękowe lekcji Marcin Świetlicki Wiersz bez światła.

” Marcin Świetlicki

Wiersz bez światła

Nie, nie napiszę listu. Światło nam umarło,
śmierdzi po śmierci naftą. Światło zmarło. Światło
nam wyłączyli urzędnicy. Pan kierownik, przyszedł
z fizycznym i wyłączyli. Bo żyjemy w grzechu,
nijak za to nie płacąc, więc znaleźli sposób,
żebyśmy zapłacili – wyłączając światło.

Ciekawy eksperyment. Telewizor umarł.
Nie żałujemy nazbyt. Jedyne mankament,
że już nic nie zagłusza szczykania sąsiadek.
Ale za to kochamy się głośniej. I bardziej.

Ciekawy eksperyment. Jest tak, że się wszystka
elektryczność skończyła, lecz nie tylko ona,
także i w innych światłach trwa powolna czystka,
zapałki nie chcą płonąć, przemokły, i kota
oczy nie świecą nazbyt w tych ciemnościach,
zimnościach, piwnicznościach, w których stanął dom.

A więc światło umarło. Wiele martwych światel
leży przede mną, w tym bezkształtnym mroku.
Ze wszystkiego się zawsze uda robić wiersze,
z martwego światła także. Nawet jest pożytek
z ujadania sąsiadek. Z pana kierownika,
który się niebezpiecznie w Pana Boga bawi.

Źródło: Marcin Świetlicki, *Wiersz bez światła*, [w:] tegoż, *49 wierszy o wódce i papierosach*, Wrocław 2008, s. 6.



Marcin Świetlicki odbierający Nagrodę Literacką Gdynia w 2009 roku, w kategorii proza.

Źródło: Nagroda literacka Gdynia, Patryk Lewandowski, licencja: CC BY-SA 3.0.

Wyjść poza dosłowność

Najważniejsze pytania do utworu Marcina Świetlickiego to: „kto się wypowiada?”, „kiedy i w jaki sposób ujawnia się »ja« liryczne?”, a wreszcie – „o czym jest to tekst?”. Sytuacja liryczna w wierszu Świetlickiego wydaje się raczej błaha: oto ktoś nie zapłacił za światło, więc przyszli urzędnicy i odłączyli prąd. Teraz dom pogrążony jest w ciemnościach, a jego lokator nie może pisać („Nie, nie napiszę listu”). Nie sposób jednak pozostać przy tak skrajnie dosłownym odczytaniu tekstu. Przede wszystkim nie pozwala na to stwierdzenie samego podmiotu lirycznego: „Ze wszystkiego się zawsze uda robić wiersze”. Jak sugeruje Paweł Panas – badacz twórczości Marcina Świetlickiego »ja« liryczne to »ja« rzeczywiste:

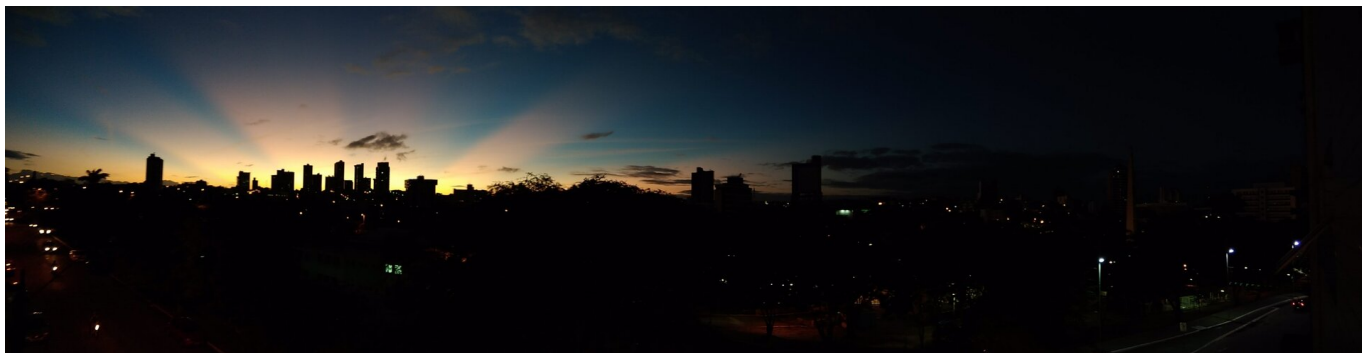
Opisanie świata. Szkice o poezji Marcina Świetlickiego

Jeżeli trzymalibyśmy się twardych rozgraniczeń pomiędzy tekstem a życiem – a nie wydaje się, by było konieczne czy wręcz możliwe poważne odstępianie od nich – wybór (...) rzeczywiście okaże się dojmujący i tragiczny. »Ja« liryczne znalazło się w zawieszeniu, na granicy pomiędzy rzeczywistością a jej obrazem. Konieczność, o której mowa, ma podłoże wyłącznie sytuacyjne: żyć, a jednocześnie pisać; egzystować zarazem w tekście, jak i poza tekstem – oto postulowana przez podmiot sytuacja kompromisu, który jest niemożliwy lub pozostaje wyłącznie w świecie pozorów (...). Kolejne głosy (...) krytycznej debaty kazały widzieć poezję autora [Schizmy](#) jako celową realizację, być może nie zawsze uświadomioną, określonej strategii – strategii autobiograficznej. Odczytanie takie kryje się już w formule »poezji autentyczności«. Problemem poezji Świetlickiego pozostaje zagadnienie bio-grafii. Nacisk jednak należy położyć na jej wymiar »graficzny«, przede wszystkim ze względu na przestrzeń, w której poruszać się ma nasza lektura. Nie wolno bowiem zapominać, że istotą omawianych zagadnień jest ich literackość, choć może lepiej byłoby użyć terminu »językowość«, a fakt ten bezpośrednio odsyła nas ku retorycznej naturze przekształceń językowych.

Źródło: Paweł Panas, *Opisanie świata. Szkice o poezji Marcina Świetlickiego*, Kraków 2014, s. 18–20.

Podmiot liryczny opisując konkretną, życiową sytuację proponuje wyjście poza dosłowność, jak również przyjrzenie się relacjom między tym, co dosłowne, a tym, co metaforyczne. To właśnie charakteryzuje poezję [pokolenia „bruLionu”](#), którego przedstawicielem jest Marcin Świetlicki. Życie codzienne jest materiałem poetyckim, i choć bywa trudne (np. kłopoty finansowe i ich konsekwencje jak w wierszu *Wiersz*

bez światła) może być przedstawione za pomocą humorystycznego [konceptu](#), [tragikomizmu](#) czy [groteskowości](#).



Podmiot liryczny z banalnego, niepoetyckiego zdarzenia buduje wiersz – liryczne przesłanie, które uzmysławia czytelnikowi głębsze znaczenie każdej, nawet trywialnej sytuacji życiowej

Źródło: dostępny w internecie: Pixabay, domena publiczna.

Słownik

groteska

(wł. *grottesca* od *grotte* – groty, wykopaliska) – 1. utwór literacki, muzyczny lub plastyczny o elementach komicznie przejawionych, nieprawdopodobnych lub karykaturalnych; 2. kategoria estetyczna, charakteryzująca się połączeniem pierwiastków przeciwstawnych, takich jak m.in. tragizm i komizm, fantastyka i realizm, piękno i brzydota, które mają wzbudzać zarówno śmiech, jak i przerażać

koncept

(wł. *concetto* – świetny, wyszukany pomysł) – oryginalny i zaskakujący pomysł, na którym oparty jest utwór literacki

pokolenie „bruLionu”

pokolenie literackie skupione wokół czasopisma kulturalno-literackiego „bruLion” wydawanego w latach 1987-1999. Cechy wspólne dla twórców pokolenia to rezygnacja z podejmowania tematyki, która nie jest związana z życiorysem oraz zainteresowanie kulturą masową

tragikomedia

(gr. *tragikós* - tragiczny, *kōmōidia* - komedia) - utwór łączący w sobie cechy gatunkowe komedii i tragedii

Audiopowtórka

Polecenie 1

Na podstawie treści audiobooka wyjaśnij, na czym polega dwuznaczność tytułu *Wiersz bez światła*.

Polecenie 2

Zinterpretuj stwierdzenie podmiotu lirycznego, że pan kierownik niebezpiecznie bawi się w Boga.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PwJdxxgxw>

Już sam tytuł – *Wiersz bez światła* – jest dwuznaczny. Podmiot sugeruje dwa odczytania słowa „światło”. Pierwsze jest dosłowne – chodzi o światło elektryczne („Światło nam wyłączyli urzędnicy”) lub ogólnie o elektryczność, niezbędną do funkcjonowania urządzeń („Telewizor umarł”). Drugie natomiast to odczytanie na poziomie metaforycznym – „światło” rozumiane jako „światłość” (tak jak genezyjskie „Niech się stanie światłość”); światło, czyli energia, która dała życie. W tym sensie to również światło metafizyczne (duchowe). *Wiersz bez światła* to tytuł przewrotny. Czytelnikowi sugeruje się, że ma do czynienia z wierszem powstałym bez światła elektrycznego, to znaczy pisany przy lampie naftowej lub świecy – albo z wierszem „bez życia”, „martwym” właśnie dlatego, że napisany po ciemku (bądź przy świetle innym niż elektryczne).

Ten wspomniany już wcześniej pełen humoru koncept wiersza rozwija się zresztą dalej. Osobą, która wyłącza światło elektryczne, jest „pan kierownik”. I chociaż mówi się, że „Pan kierownik przyszedł z fizycznym i wyłączyli”, to jednak „fizyczny” jest mniej istotny, gdyż „pan kierownik” reprezentuje majestat urzędu, władzę, on wydaje polecenia.

Ważny jest również fakt, iż brak światła staje się przyczyną śmierci przedmiotów i pojęć. By to opisać, podmiot liryczny stosuje uosobienie: „światło zmarło”, „telewizor umarł”. Te metafory są niezbędne, by zaznaczyć, że życie duchowe wnika w życie fizyczne. Z drugiej strony następuje jednak zabawne „uzwierzenie” ludzi – „ujadanie sąsiadek”. Słowo „światło”, występujące w tym 22-wersowym tekście około 10 razy, jest więc niezwykle istotne dla odczytania sensu wiersza.

Równie istotne okazuje się ukształtowanie podmiotu lirycznego. Wiemy o nim, że jest poetą, „robi” wiersze „ze wszystkiego”. Jego wypowiedź jest czymś w rodzaju lirycznej refleksji. Poznajemy świat jego wartości, uczucia, wiemy też, w jaki sposób obserwuje świat wokół siebie, że przygląda się rzeczywistości raczej ironicznie i z dystansem. Wyłączenie światła w mieszkaniu nie jest równoznaczne z aktem destrukcji na miarę kosmiczną. Gdyby Bóg „wyłączył światło”, świat przestałby istnieć. Natomiast pan kierownik tylko „bawi się” w Boga, po odłączeniu światła rzeczywistość istnieje nadal, choć jakże odmieniona.

Świat dla podmiotu lirycznego to wnętrze własnego domu, zwykle przedmioty (zapałki), domowe zwierzęta (kot). Ale świat to także telewizor, utożsamiany z cywilizacją techniczną, która niszczy wrażliwość jednostki. Podmiot-poeta jest oczywiście dzieckiem współczesnej cywilizacji, ale odnosi się do niej z rezerwą – telewizor był pożyteczny tylko dlatego, że zagłuszał „ujadanie sąsiadek”. Świat bez telewizora (cywilizacji) też ma zalety. Przede wszystkim objawia się to większym zainteresowaniem dla osoby, z którą dzieli się życie: „kochamy się głośniej. I bardziej” – akcentuje podmiot (oczywiście dotyczy to również kontaktu zmysłowego). Brzmi to jak kiepski żart z czasów kryzysu energetycznego i wydaje się prawdą dość banalną, ale tak nie jest. To prawda bardzo zwyczajna i wypowiedziana w skromny sposób, ale wiele mówiąca o współczesnym człowieku, jego zagubieniu i uczuciach tłumionych przez codzienność.

Podmiot liryczny przekonuje, iż życie bez światła uwrażliwia także zmysły, dzięki czemu świat odkrywa przed człowiekiem obszary dotąd niezauważane. Aby

podkreślić ich inność i oddać stan bytowania w mroku, podmiot używa nawet neologizmów, mówi o „zimnościach” i „piwnicznościach”, które narodziły się z ciemności.

Świat zewnętrzny, choć tak naprawdę ogranicza się w wierszu jedynie do przestrzeni mieszkalnej, to jednak tę przestrzeń przekracza. Widziany oczami podmiotu, jawi się czytelnikowi jako groteskowy i śmieszny: sąsiadki ujadają, pan kierownik reprezentuje instytucję, urząd, a w konsekwencji państwo, narzucające jednostce pewne obowiązki (w tym wypadku regulowanie rachunku za prąd), ale – przekonuje osoba mówiąca – państwo nie ma nad ludźmi boskiej władzy. Może odłączyć światło, ale nie dotrze do ludzkiego wnętrza, nie pozbawi człowieka jego wrażliwości. Ośmieszeniu instytucji państwa służy przecież stwierdzenie: „Bo żyjemy w grzechu, | nijak za to nie płacąc”.

Nie poznajemy oczywiście przyczyn niepłacenia za światło. Nie wiemy, czy to może brak pieniędzy (bieda), czy świadome działanie na szkodę instytucji państwa; podmiot nie konkretyzuje przyczyn i jest to celowe, służy autokreacji. Odbiorca widzi teraz w nadawcy społecznego outsidera, którego interesuje wyłącznie sfera ducha i refleksje nad światem i życiem.

Mimo rozpoznawalnego akcentu politycznego, wiersza nie można uznać za przejaw anarchistycznego buntu. W żaden sposób nie namawia on bowiem do zachowań sprzecznych z normami społecznymi. Jego podstawową funkcją jest zbudowanie pełnego melancholii nastroju, który ma zawładnąć czytelnikiem. Nastrój ten budują zresztą dość oszczędne środki poetyckie – wymienione wcześniej nieliczne uosobienia i neologizmy (brak na przykład metafor o kunsztownej budowie, bo w tym wypadku są one zbędne). W równym stopniu wiersz ten jest także próbą zapisu wewnętrznych refleksji wrażliwego obserwatora, który dzieli się z odbiorcą na poły ironicznym, na poły filozoficznym spojrzeniem na świat i własne wnętrze. Nie jest to gorzka ironia i nie jest to walcząca poezja. Nie o walkę ze światem tu chodzi, lecz właśnie o pogodzenie się z nim, zrozumienie go, zaakceptowanie takim, jakim jest. I paradoksalnie, choć wiersz ten przecież do niczego czytelnika nie nakłania, to przecież sprawia, że po jego przeczytaniu z większą uwagą przyjrzymy się wielkim i małym paradoksom naszej egzystencji.

Ćwiczenie 1

Nazwij środki stylistyczne przywołane w audiobooku. Wyjaśnij, jaką pełnią funkcję w wierszu.

ŚRODKI STYLITYCZNE

NAZWA

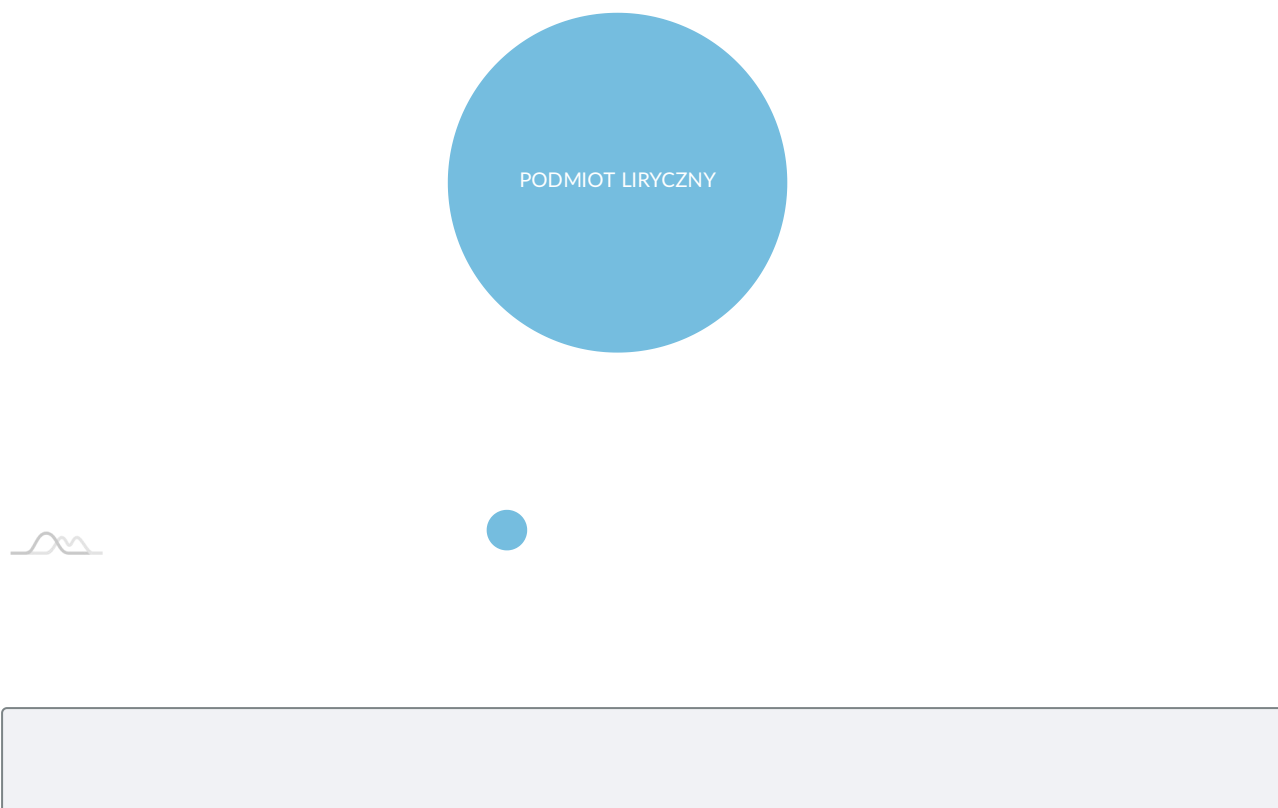
FUNKCJA

„światło zmarło”,
„telewizor umarł”

„zimnościach”,
„piwnicznościach”

Ćwiczenie 2

Stwórz mapę myśli, w której zbierzesz informacje na temat podmiotu lirycznego. Na jej podstawie napisz krótką charakterystykę postaci, która mogłaby być osobą mówiącą w wierszu.



Słownik

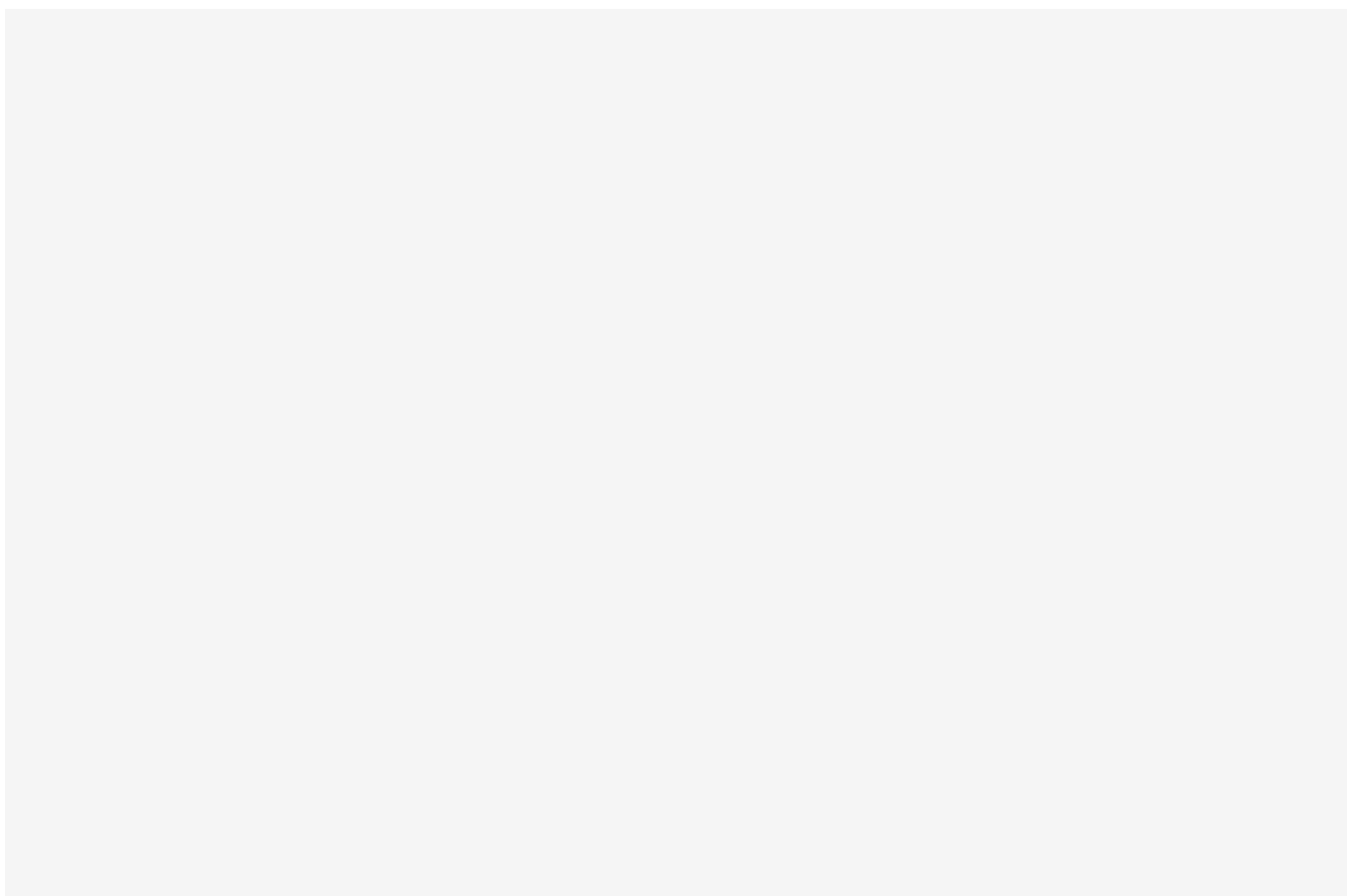
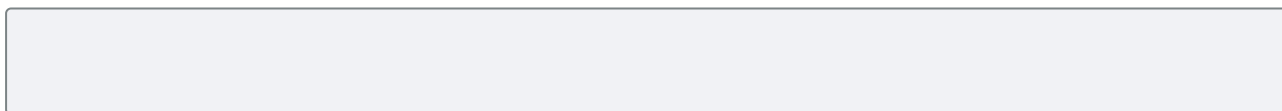
ironia

(gr. *eironeía* – przestawianie, pozorowanie) – środek stylistyczny polegający na celowo wprowadzanej sprzeczności między przekazywaną informacją a jej znaczeniem ukrytym; wyróżnia się trzy podstawowe rodzaje ironii: retoryczną, sokratejską i romantyczną; ironia bywa trudna do zidentyfikowania, nie można jej jednak utożsamiać z kłamstwem lub szyderstwem

Mapa myśli

Polecenie 1

Dokonaj analizy mapy myśli, na której przedstawiono dwa porządki – fizyczny i metafizyczny – ukazane w wierszu. Zastanów się, jakie kulturowe znaczenie przypisuje się światłu i ciemności. Uzupełnij mapę myśli własnymi skojarzeniami.



Polecenie 2

W pierwszej strofie wiersza podmiot liryczny mówi:

„ Nie, nie napiszę listu. Światło nam umarło,
śmierdzi po śmierci naftą. Światło zmarło. Światło
nam wyłączyli urzędnicy. Pan kierownik, przyszedł
z fizycznym i wyłączyli. Bo żyjemy w grzechu,
nijak za to nie płacąc, więc znaleźli sposób,
żebyśmy zapłacili – wyłączając światło.

Wyjaśnij, dlaczego wyłączenie światła ma być karą za „życie w grzechu”?

Ćwiczenie 1

Opisz skutki braku światła, które wymienia podmiot liryczny. Jak autor wiersza wykorzystuje symbolikę światła i ciemności?

Dla nauczyciela

Autor: Maria Gniłka-Somerlik

Przedmiot: Język polski

Temat: *Wiersz bez światła*. Interpretacja utworu Marcina Świetlickiego

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

- 9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;
- 10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;
- 11) rozumie pojęcie motywu literackiego i toposu, rozpoznaje podstawowe motywy i toposy oraz dostrzega żywotność motywów biblijnych i antycznych w utworach literackich; określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;
- 14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;
- 15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

- 1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

- 1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;
- 4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;
- 10) w interpretacji przedstawia propozycję odczytania tekstu, formułuje argumenty na podstawie tekstu oraz znanych kontekstów, w tym własnego doświadczenia, przeprowadza logiczny wywód służący uprawomocnieniu formułowanych sądów;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- dostrzega różnicę między dosłownym a metaforycznym rozumieniem sytuacji lirycznej;
- wskazuje środki stylistyczne w wierszu Marcina Świetlickiego;
- analizuje funkcjonalność użytych form w wierszu poety;
- wyjaśnia sytuację podmiotu lirycznego wykreowanego na poetę w utworze *Wiersz bez światła*.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- z użyciem e-podręcznika;
- mapa myśli.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przed lekcją:

Uczniowie mają za zadanie zapoznać się ze „Wstępem” i sekcją „Przeczytaj” z e-materiału i sporządzić notatkę na temat celów interpretacji tekstu literackiego oraz cech poezji Marcina Świetlickiego.

Faza wprowadzająca

Lekcja rozpoczyna się odczytaniem przez wybranych uczniów notatek na temat celów interpretacji. Nauczyciel pomocniczo zadaje pytania:

- *czy sytuację liryczną zawsze należy traktować dosłownie?*
- *na czym polega interpretacja?*
- *czy sytuacje dnia codziennego rzeczywiście – tak jak proponuje Marcin Świetlicki – mogą być materiałem na wiersz metafizyczny?*

Po krótkim podsumowaniu odpowiedzi uczniów udzielonych w ogólnoklasowej dyskusji, nauczyciel podaje temat lekcji.

Faza realizacyjna

1. Praca z multimedium

Nauczyciel poleca uczniom wysłuchanie audiobooka w sekcji „Audiopowtórka”. Następnie zadaniem uczniów jest analiza utworu *Wiersz bez światła* (w tym

środków stylistycznych i struktury) za pomocą wspólnie udzielonych odpowiedzi na polecenia: 1 i 2. Następnie uczniowie wykonują indywidualnie ćwiczenie 1. w sekcji „Audiopowtórka”, a nauczyciel omawia i ocenia wyniki ich pracy.

2. Mapa myśli

Uczniowie dokonują interpretacji wiersza Marcina Świetlickiego *Wiersz bez światła*. Poszukują ukrytych sensów w utworze, analizują tytuł. Uzupełniają w tym celu mapę myśli w sekcji oraz odpowiadają na dołączone polecenia.

Faza podsumowująca

Nauczyciel w podsumowaniu lekcji prosi uczniów o padanie przykładów metafor związanych z pojęciem światła. Propozycje te mogą pochodzić z literatury, ale także z języka potocznego. Wspólnie z całym zespołem klasowy omawia ich znaczenie.

Praca domowa:

Uczniowie tworzą w e-materiale mapę myśli (ćwiczenie 2. z sekcji „Audiopowtórka”) dotyczącą podmiotu lirycznego w wierszu Marcina Świetlickiego.

Materiały pomocnicze:

Katarzyna Niesporek, *„Ja” Świetlickiego*, Katowice 2014.

Paweł Panas, *Opisanie świata. Szkice o poezji Marcina Świetlickiego*, Kraków 2014.

Wskazówki metodyczne:

Uczniowie w celu wykonania pracy domowej mogą ponownie odsłuchać nagranie w sekcji „Audiopowtórka”. Mogą to również zrobić przed planowaną formą sprawdzenia wiedzy.